

Andrzej F. Dziuba

"Pope Benedict XVI : a Personal Portrait", Heine-Joachim Fischer, New York 2005 : [recenzja]

Saeculum Christianum : pismo historyczno-społeczne 14/2, 271-273

2007

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Cristiana” (s. 317, 322, 358), a zwłaszcza „National Catholic Reporter” (s. 73, 263-264, 333, 336, 358, 360).

Studium amerykańskiego dziennikarza jest interesującą propozycją. W wielu elementach stanowi komunikatywną odpowiedź na współczesne oczekiwania. Wydaje mu się, że jest w stanie ukazać, jak myśli Watykan. W tym względzie, co sugeruje w podtytule książki, całkowicie myli się z realiami Watykanu. Po prostu brakuje mu narzędzi, które by mu pozwoliły dokonać tego spojrzenia. Niestety często taki styl spojrzenia jest oczekiwany przez media, które zdają się potwierdzać autentyczność przekazywanych informacji.

Z prezentowanej książki technicznie typowa dla dziennikarstwa pewność. Więcej, technicznie pewna jednorodność, a nawet znamiona swoistej pychy. Taka postawa z natury uniemożliwia pochylenie się nad prawdą. Nie mniej wydaje się, że to pewne uschemtyzowanie jest zatem ograniczeniem, ale jednocześnie trzeba przyjąć podawaną propozycję podchodząc od niej krytycznie. Zatem ostrożność podejścia nie może uniemożliwiać z troską o prawdę.

Prawda Watykanu pozostanie na zawsze swoistym misterium. Taką będzie jeśli zrozumie się, że wpisany w nią jest znak wiary i dzieł Ducha Świętego. Z drugiej zatem strony zastosowanie narzędzi czysto fizycznych i świeckich z góry wskazuje, iż propozycje bez tych płaszczyzn będą niepełne, a niejednokrotnie wręcz błędne.

Autor wskazuje, że stara się ukazać, iż analiza kryzysu, m.in. spowodowanego nadużyciami seksualnymi, nie jest atakiem na Kościół ze strony świeckich, mediów i liberalnych aktywistów, a tylko próbą rozeznawania prawdy. Jednak założenie takie w wielu fragmentach pozostaje tylko teorią. Po prostu wydaje się, że autor nie jest w stanie uwolnić się od pewnych schematów czy opinii, często takich które chce się słyszeć. Nie mniej książka ta jest wyrazem pewnej ogólnej tendencji spojrzenia na Watykan.

Bp Andrzej F. Dziuba

Heinz-Joachim F i s c h e r, *Pope Benedict XVI. A Personal Portrait*. New York 2005, ss. X + 213.

Zainteresowanie Kościołem katolickim jest szczególnie widocznym zakresem szerokich badań i analiz tak naukowych jak i bardziej publicystycznych czy prasowych. Pojawili się wręcz specjaliści w tej dziedzinie, właśnie na poziomie prasowym. Natomiast motywy czy cele różnych badań mogą być bardzo różne, a więc tak pozytywne jak i negatywne. Jednak wobec tych ogólnych założeń wielokrotnie przedmiot bezpośrednich badań jest precyzowany bardziej szczegółowo.

Naturalnym jest, iż w ramach Kościoła katolickiego szczególnie zainteresowanie odnosi się do Watykanu. Tam poszczególne instytucje, zwłaszcza Kurii rzymskiej oraz pracujące tam osoby, poddawane są wyjątkowej obserwacji. Także poddawane są szczegółowym badaniom naukowym, w zakresie których istnieje znaczna liczba znakomitych opracowań.

Wydaje się wręcz oczywistym, że największe zainteresowanie wzbudza papież, wi-
dzialna głowa Kościoła katolickiego. Zainteresowania te były zawsze szerokie, ale
szczególnie intensywne wobec osoby, nauczania oraz dzieła, a przede wszystkim świad-
ectwa życia Ojca św. Jana Pawła II. Jego wyrazista postać oraz ogrom nauczania wy-
tworzyły wręcz specjalny dział wiedzy. Także wobec aktualnego papieża Benedykta
XVI można od początku pontyfikatu zaobserwować podobne działania. Nie dziwi
fakt, gdyż przecież już jako Kardynał był szczególnie znaczącą postacią, która wywoły-
wała skrajne opinie.

Ostatnio ukazała się jedna z kolejnych biografii Benedykta XVI pióra niemieckiego
watykanisty Heine-Joachim Fischer. Studiował filozofie i teologię na Papieskim Uni-
wersytecie Gregoriańskim w Rzymie. Przez wiele lat pisał regularne artykuły do „Frank-
furter Allgemeine Zeitung”, często o osobie i działalności kard. J. Ratzingera. Jest tak-
że autorem licznych artykułów oraz książek o Janie Pawle II, konklawie i Watykanie.

Prezentowaną książkę otwiera spis treści (s. V-VII) oraz przedmowa z maja 2005 r.
(s. IX-X). Następnie zamieszczono cztery bloki chronologiczne. Pierwszy z nich i zara-
zem najkrótszy nosi tytuł „Powrót do Bawarii” (s. 1-9). To przede wszystkim czas podję-
cia posługi biskupiej w Monachium, jako miejscowy arcybiskup metropolita i niebawem
kardynał.

„Powołanie do Rzymu” to tematyka kolejnego bloku (s. 11-57). To podjęcie obo-
wiązków prefekta Kongregacji Nauki Wiary. Ze szczegółowych kwestii wskazano m.in.
na teologię wyzwolenia i opcję preferencyjną na rzecz ubogich. Jednocześnie skoncen-
trowano się na dokumentach i wydarzeniach, które wywoływały emocje a nawet krytykę,
tak że strony ludzi Kościoła jak i innych.

W kolejnym bloku ukazano „Czas przejścia” (s. 59-102). Najpierw wskazano na
kard. J. Ratzingera jako na jednego z czterech najpoważniejszych kandydatów do Posłu-
gi Piotrowej. W dniach poprzedzających konklawe przywołano także zaangażowanie
oficjalne Kardynała w wiele działań zewnętrznych.

Czwarty blok nosi tytuł „Benedykt XVI” (s. 103-166). Ukazano początek pontyfikatu
i wieloma elementami faktograficznymi i komentarzami. Szczególnie wybrzmiały ocze-
kiwania.

W ramach pięciu załączników (s. 167-211) podano: 1. Chronologia Józefa Ratzinge-
ra – papieża Benedykta XVI (s. 167-168); 2. Homilia kard. J. Ratzingera na pogrzebie
Jana Pawła II (s. 169-174); 3. Wykaz kardynałów elektorów (s. 175-187); 4. Życiorys
i kult św. Benedykta z Nursia (s. 188-189); 5. Zestaw papieży oraz antypapieży ze wska-
zaniem na noszących imię Benedykta (s. 190-211). W końcu dodano jeszcze słowo od
wydawcy G. Herder (s. 212-213).

Warto tutaj dodać, mówiąc o treści, że pewnym ubogaceniem książki są ilustracje,
które zamieszczono między stronami 22-23, 86-87 i 150-151. Przywołują one ważne oso-
by oraz momenty z życia papieża.

Prezentując niniejszą książkę trzeba mieć na względzie, że oto dostępna jest już tak-
że w języku angielskim jedna z pierwszych ciekawych biografii papieża Benedykta XVI.
Interesującego przekładu z języka włoskiego dokonał Brian McNeil.

Prezentowana książka była planowana jako biografia kard. J. Ratzingera, jako profesora teologii, kardynała arcybiskupa Monachium, prefekta Kongregacji Nauki Wiary i ostatnio dziekana kolegium kardynalskiego, ale została uzupełniona o to wszystko co symbolicznie oznacza dzień 19.04.2005 (s. IX). Autor spotkał się pierwszy raz z kard. J. Ratzingerem w Regensburgu, w maju 1976 r. i odtąd spotkania te pojawiały się z pewną częstotliwością (s. IX).

Ważnym uzupełnieniem oraz dopowiedzeniem do książki są aneksy. Symboliczne są życiorysy papieży którzy nosili imię Benedykt, a więc od Benedykta I (575-579) do Benedykta XV (1914-1922). Ciekawym jest także krótkie curriculum vitae oraz pewne informacje o kulcie św. Benedykta. Te dane są ciekawym wprowadzeniem w decyzję kard. J. Ratzingera, aby wybrać imię Benedykta XVI.

Wspomniany wykaz elektorów wskazuje, że do wyboru po śmierci Jana Pawła II było uprawnionych 117 kardynałów, ale ostateczny udział w konklawe wzięło 115. Z powodu choroby nieobecni byli J. Sin z Manila i A. A. Juarez Rivera z Monterrey. W ich prezentacji podano datę i kraj urodzenia, datę kreacji i czasem uwagi. Przy kard. J. Glempie znalazło się kuriozalne stwierdzenie: „vicar” Jana Pawła II w jego roli jako Prymasa Polski (s. 179).

Dobrze, że zamieszczono integralne teksty z Kaplicy Sykstyńskiej skierowane do kardynałów po wyborze (s. 113-121) oraz słowo z balkonu po ogłoszeniu wyboru (s. 103-104). Są to szczególnie wymowne teksty, które już dziś urastają do programowych i rangi symbolu. Ich świeżość i teologiczny ton zdecydowanie ukazują pewne ważne elementy pontyfikatu nowego papieża.

W wielu fragmentach książka znaczone jest wątkami ideologicznymi. Przykładem mogą być wypowiedzi dotyczące teologii wyzwolenia (s. 36-39). To dość płytkie i w znacznym stopniu uprzedmiotowienie polityki. Więcej, dochodzi do głosu postawa protestu, widziana jako nie tylko metoda ale zasadnicza treść.

Prezentując dorobek Kardynała autor prezentuje zestaw ważniejszych dokumentów od Instrukcji o teologii wyzwolenia (6.08.1984) do Listu o współpracy kobiet i mężczyzn (s. 31.07.2004). Dobór ich koncentruje się w sposób tendencyjny na dokumentach, które wzbudzały kontrowersje. W ten nurt wpisują się także uwagi o sugerowanych zadaniach jakie winien podjąć papież, to m.in. kapłaństwo kobiet, celibat, prezerwatywy wobec AIDS czy etyka seksualna (s. 151-152).

Prezentacja biografii Benedykta XVI stanowi interesującą próbę, godną odnotowania. Z pewnością do pewnej grupy czytelników może stanowić dość dobre wprowadzenie. Jednak jej lektura wymaga pewnej osobistej wiedzy czy szerszego rozeznania Kościoła katolickiego. Wielokrotnie bowiem autor stosuje skróty i uproszczenia dziennikarskie. SA to zabiegi nie tyle metodologiczne co bardziej treściowe i merytoryczne. Nie mniej publikacja ta staje się coraz bardziej popularna, a zatem będzie kształtować opinię liczne rzeszy czytelników.

Zwłaszcza dla czytelnika polskiego ważnym jest, aby w spojrzeniu na Benedykta XVI uwolnić się od pewnych wątków typowych dla postrzegania Jana Pawła II. Wymagania takie stawia m.in. uniwersalny charakter posługi papieskiej. Ten wątek winien być bardziej dostrzegany i doceniany.

Bp Andrzej F. Dziuba